Księga Hioba

Rozdział 22

**Elifaz określa Joba jako grzesznika zasługującego na karę**

**1**. Na to odpowiedział Elifaz i rzekł: **2**. Czy człowiek może być przydatny Bogu? Rozumny jest raczej samemu sobie przydatny. **3**. Czy Wszechmocny ma korzyść z tego, że ty jesteś sprawiedliwy, albo czy ma zysk z tego, że postępujesz nienagannie? **4**. Czy karze cię z powodu twojej bogobojności i czy pozywa cię za nią przed sąd? **5**. Czy to raczej twoja złość nie jest wielka i nie ma końca twoim przewinieniom? **6**. Wszak bez powodu brałeś zastaw od swoich braci, a półnagich obdzierałeś z szat. **7**. Zmęczonemu nie podałeś wody i głodnemu odmawiałeś chleba. **8**. Do możnego należała ziemia, a uprzywilejowany mieszkał na niej. **9**. Odprawiałeś wdowy z pustymi rękoma, a ramiona sierot były miażdżone. **10**. Dlatego otaczają cię zewsząd sidła i ogarnia cię nagły strach. **11**. Twoje światło przyćmiło się, tak że nie widzisz; a fale wód okrywają cię. **12**. Czy Bóg nie jest w górze na niebie? Spójrz na najwyższe gwiazdy, jak są wysoko! **13**. A ty mówisz: Cóż Bóg wie? Czy może sądzić poprzez ciemne chmury? **14**. Gęste chmury zasłaniają go i nie widzi, gdy się przechadza na skraju niebios. **15**. Czy chcesz się trzymać odwiecznej ścieżki, co nią kroczyli niegodziwcy, **16**. Którzy zostali porwani przed czasem, a strumień zalał ich grunt? **17**. Mówili do Boga: Odstąp od nas! I cóż nam może uczynić Wszechmocny? **18**. A jednak On napełniał ich domy dobrem i zamysł bezbożnych daleki był od niego. **19**. Widząc to, sprawiedliwi weselą się, a niewinny szydzi z nich, **20**. Mówiąc: Oto nasi przeciwnicy unicestwieni, a ich bogactwa pochłonął ogień. **21**. Pogódź się z nim i zawrzyj z nim pokój! W ten sposób poprawisz swoją dolę. **22**. Przyjmij z jego ust wskazania i złóż w swym sercu jego słowa! **23**. Jeżeli w pokorze nawrócisz się do Wszechmocnego i oddalisz nieprawość ze swego namiotu, **24**. Jeżeli w proch rzucisz złoty kruszec i między kamienie potoków złoto z Ofiru, **25**. Jeżeli Wszechmocny będzie twoim złotem i srebrem pełnym połysku dla ciebie, **26**. Wtedy Wszechmocny będzie twoją radością i podniesiesz ku Bogu swoje oblicze. **27**. Gdy będziesz się do niego modlił, wysłucha cię, i swoje śluby spełnisz. **28**. Cokolwiek postanowisz, uda ci się, a nad twoimi drogami zabłyśnie światło. **29**. Gdyż Bóg poniża pysznego, lecz wybawia pokornego. **30**. Wybawia człowieka niewinnego, a będzie wybawiony dla czystości swoich rąk.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01